



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 58 - 95, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/62/2001

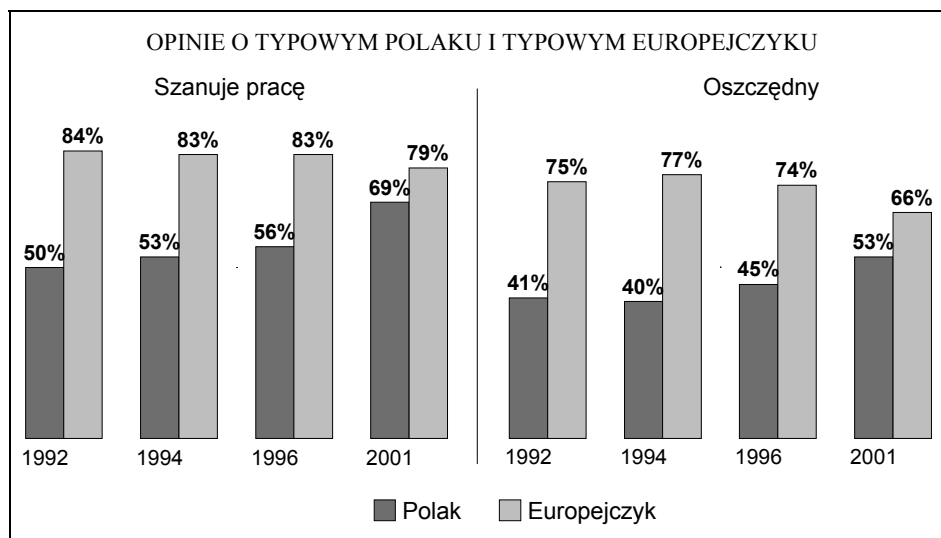
STEREOTYP POLAKA I EUROPEJCZYKA

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MAJ 2001

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

- Autostereotyp Polaka w znacznym stopniu odbiega od wyobrażenia o typowym Europejczyku. W obrazie Polaka na plan pierwszy wysuwa się jego orientacja wspólnotowa, zarówno na poziomie rodziny, grupy religijnej, jak i narodu. Typowemu Europejczykowi przypisywana jest natomiast orientacja indywidualistyczna - nastawienie na własny rozwój, sukces, samorealizację.
- Niezależnie od tego, wizerunek typowego mieszkańca Europy Zachodniej jest ogólnie znacznie lepszy od autocharakterystyki Polaka. Europejczyk częściej postrzegany jest jako kulturalny, wykształcony, uczciwy, a także życzliwy, pewny siebie, zaradny.
- Obecnie opinie o typowym Polaku są pod pewnymi względami zbliżone do opinii o typowym Europejczyku. Częściej niż w minionej dekadzie sądzimy, że Polak szanuje pracę, dobrze pracuje, jest oszczędny.



W dyskusjach na temat integracji Polski z Unią Europejską pojawia się też wątek podobieństw i różnic między Polakami a mieszkańcami Unii. Z jednej strony wiąże się z tym pytanie, co Polacy mogą wnieść do wspólnej Europy, z drugiej zaś - w jakim stopniu będą do niej przystawać?

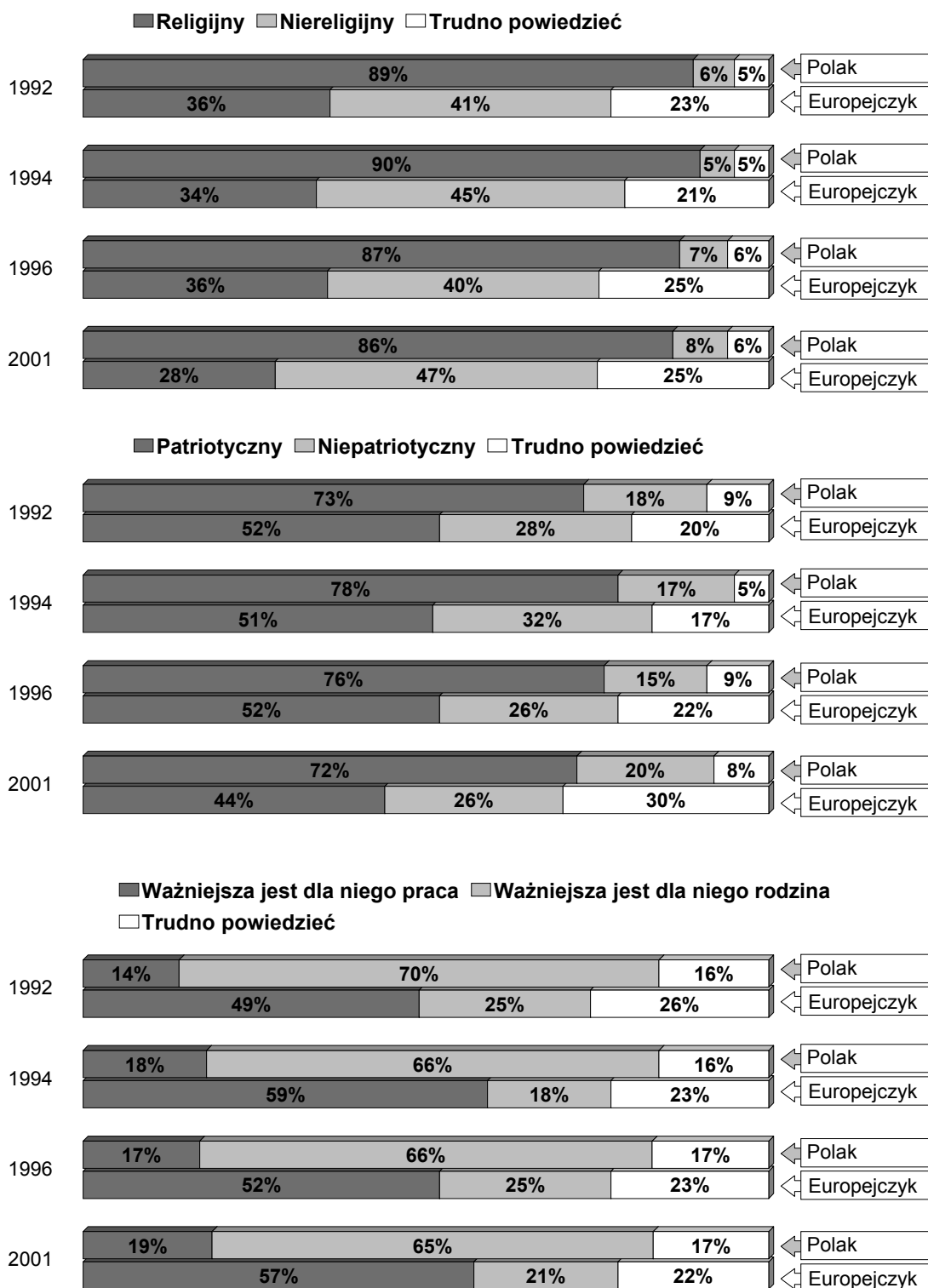
CBOS zajmuje się tą problematyką od roku 1992, a więc niemal od początku minionej dekady, badając stereotypowe wyobrażenia o Polaku i Europejczyku. Porównanie autostereotypu Polaka z dominującym w naszym kraju stereotypem Europejczyka daje pogląd na to, w jakim stopniu Polacy uważają się za podobnych do mieszkańców Europy Zachodniej, a pod jakimi względami - za odmiennych od nich.

W latach 1992-1996 badanie takie przeprowadzaliśmy trzykrotnie. Obecnie realizowaliśmy je po raz czwarty¹. Każdorazowo respondenci proszeni byli o scharakteryzowanie *typowego Europejczyka* i *typowego Polaka* za pomocą zestawu cech ułożonych w przeciwstawne pary. Odnośnie do każdej z osiemnastu par cech wypowiedali się, w jakiej mierze ich zdaniem charakteryzują one Polaka, a w jakiej Europejczyka.

Badania te pokazały, że autostereotyp Polaka w znacznym stopniu odbiega od stereotypowego wyobrażenia Polaków o typowym mieszkańcu zachodniej Europy. Jednak dziewięć lat, jakie upłynęło od pierwszego badania, to okres, w którym proces wielkiej transformacji zbliżył w jakimś stopniu ustrojowy (społeczno-gospodarczy i polityczny) kontekst życia Polaków i Europejczyków. Równocześnie dokonało się otwarcie zarówno na kontakty bezpośrednie, jak i - za pośrednictwem środków masowego przekazu - na przepływ wzorów i wartości. Pojawia się więc pytanie, czy okoliczności te wpłynęły na postrzegane przez Polaków różnice między nami a Europejczykami?

¹ Sondaż „Aktualne problemy i wydarzenia” (131) przeprowadzono w dniach od 6 do 9 kwietnia 2001 roku na liczącej 1036 osób reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1. OPINIE O TYPOWYM POLAKU I TYPOWYM EUROPEJCZYKU



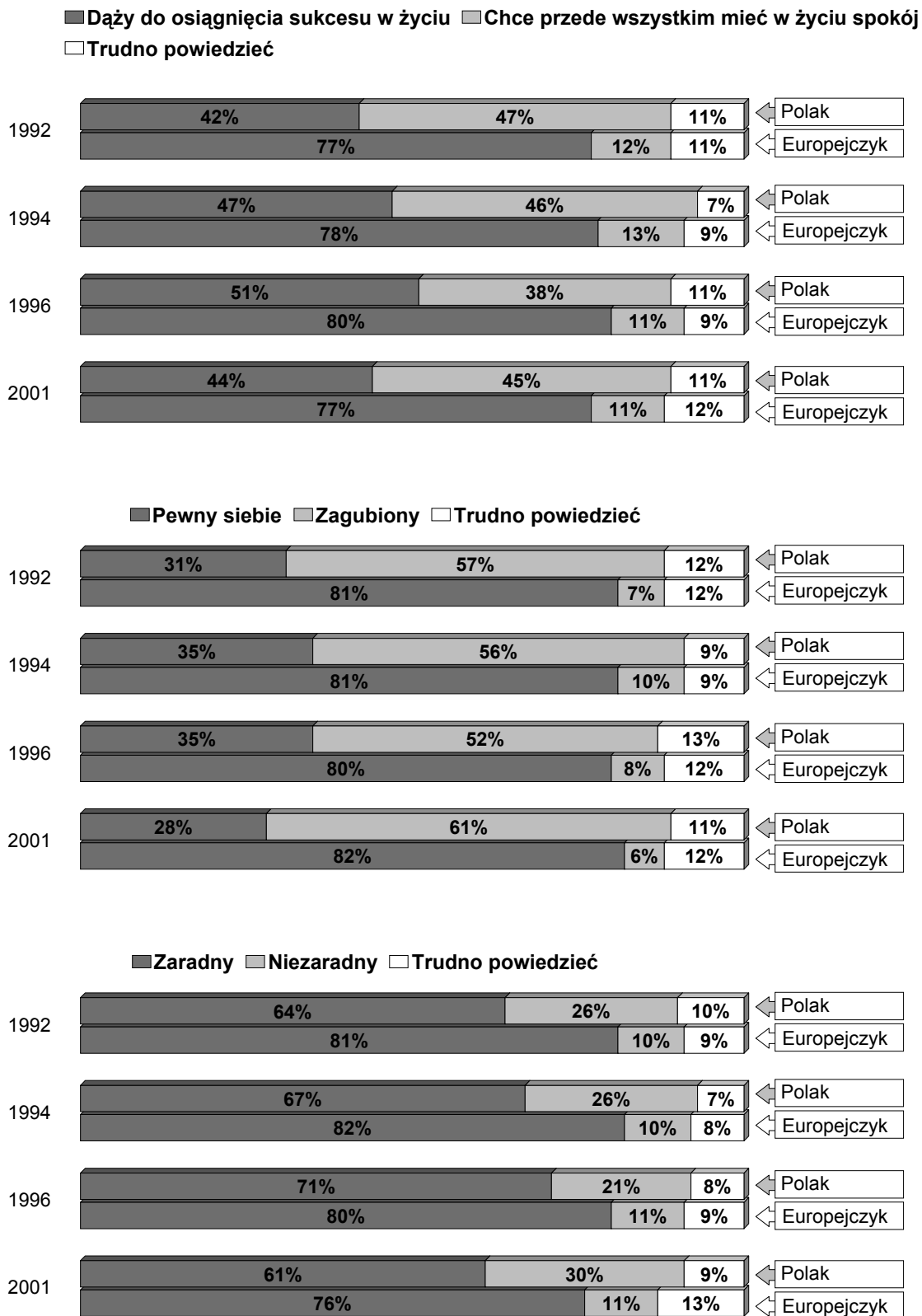
Wprawdzie pod względem większości cech, o które pytaliśmy, postrzegany dystans między typowym Polakiem a typowym mieszkańcem Europy Zachodniej nie uległ w minionej dekadzie większym zmianom, jednak pod pewnymi, dość istotnymi względami poglądy na temat typowego Polaka i typowego Europejczyka się zbliżyły.

Nadal, tak jak na początku minionej dekady, w opinii badanych Polak jest - w przeciwieństwie do Europejczyka - przede wszystkim religijny. Znacznie częściej też niż Europejczyk jest utożsamiany z takimi cechami i postawami, jak patriotyzm oraz przedkładanie rodziny nad pracę. Jest to więc człowiek nastawiony na wartości wspólnotowe.

Europejczykowi natomiast respondenci przypisują orientację indywidualistyczną. Nie tylko - w przeciwieństwie do Polaka - praca jest dla niego ważniejsza od rodziny, ale także znacznie częściej niż Polak nastawiony jest, zdaniem badanych, na własny rozwój, sukces. Opinie na temat tego, czy typowy Polak dąży do osiągnięcia sukcesu czy też chce mieć w życiu przede wszystkim spokój, są podzielone. U Europejczyka także zdecydowanie częściej niż u Polaka badani dostrzegają cechy, które ułatwiają osiągnięcie sukcesu. Chodzi tu głównie o przypisywaną Europejczykowi *pewność siebie*, podczas gdy w autostereotypie Polaka przeważa poczucie *zagubienia*.

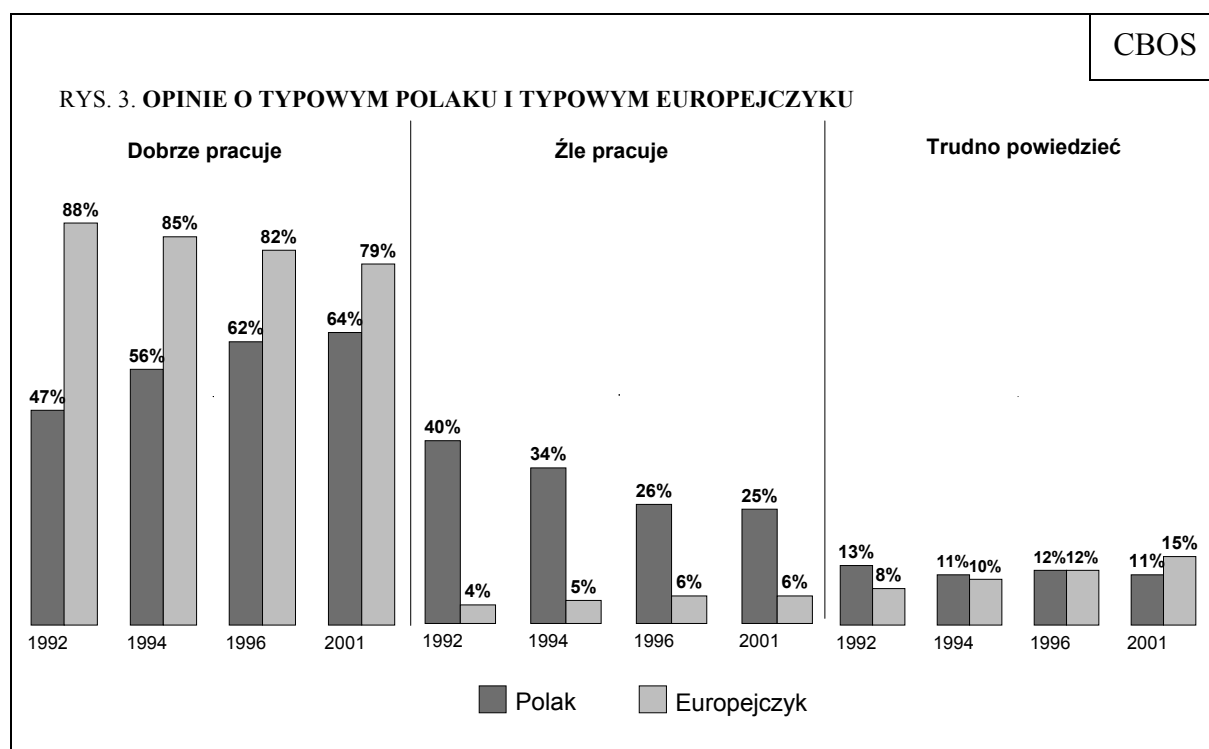
Europejczyk jest też częściej niż Polak postrzegany jako *zaradny*. Jest to cecha, która niewątpliwie sprzyja osiągnięciu sukcesu, a więc przystaje do wizerunku Europejczyka - pewnego siebie, nastawionego na zrobienie kariery zawodowej i zdobycie wyższej pozycji. Jednak pod tym względem dystans między typowym Polakiem a typowym Europejczykiem nie jest już tak duży jak w przypadku *pewności siebie* i *dążenia do osiągnięcia sukcesu w życiu*.

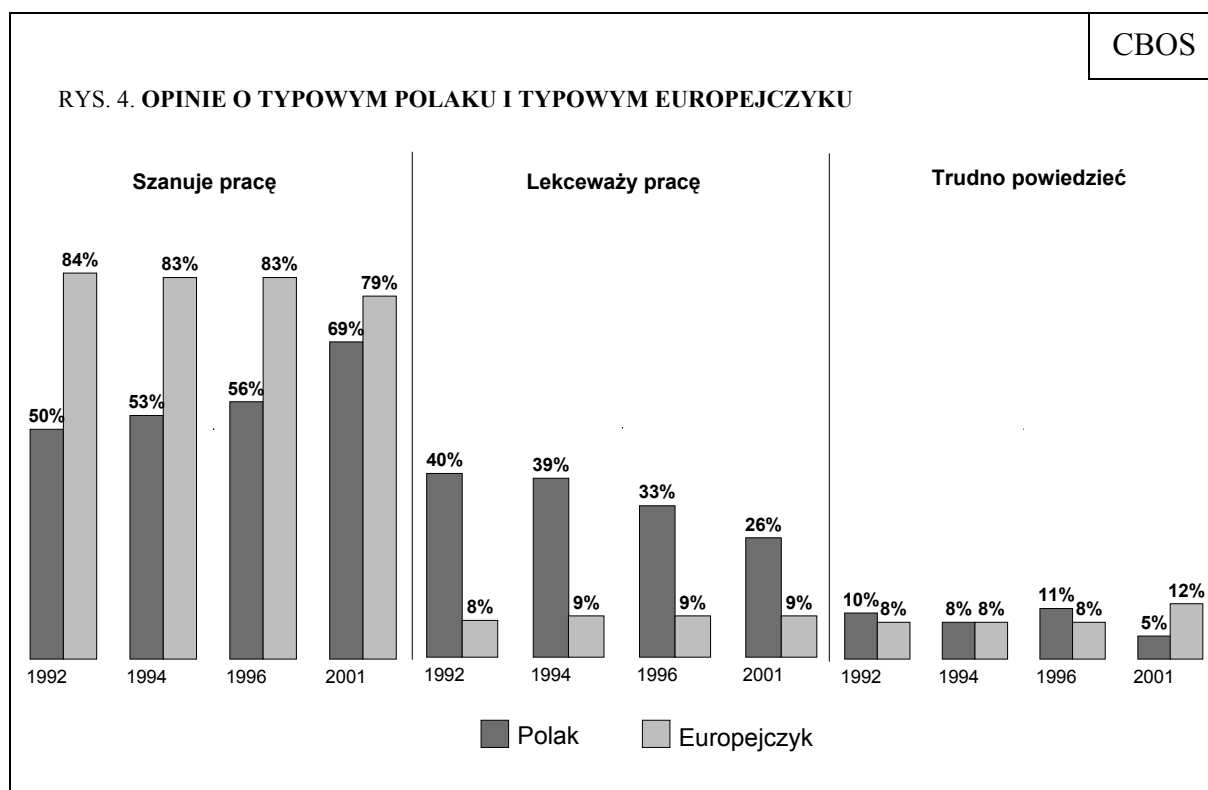
RYS. 2. OPINIE O TYPOWYM POLAKU I TYPOWYM EUROPEJCZYKU



Interesujące jest jednak, że w pierwszej połowie ubiegłej dekady rosło przekonanie, iż Polak także przedkłada osiągnięcie sukcesu nad spokój w życiu. Równocześnie malał dystans dzielący Polaka od Europejczyka pod względem *zaradności*. Jednak w latach 1996-2001 zwiększyła się liczba badanych uważających typowego Polaka za preferującego spokój w życiu zamiast osiągania sukcesu, a także za niezaradnego. W efekcie dystans dzielący autostereotyp Polaka od stereotypowego wyobrażenia o Europejczyku zarówno pod względem zaradności, jak i dążenia do sukcesu jest obecnie niemal taki sam jak przed dziewięcioma laty. Trzeba jeszcze dodać, że w tym samym okresie (w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych) zwiększył się rozrzew w przypisywaniu typowemu Polakowi i typowemu Europejczykowi poczucia pewności siebie.

Europejczyk w wyobrażeniu badanych ma również lepszy niż Polak stosunek do pracy. Jak już była o tym mowa, praca jest dla niego ważniejsza niż rodzina, ale także szanuje on pracę i dobrze pracuje. Natomiast pod tymi względami na początku lat dziewięćdziesiątych Polacy oceniali siebie samych bardzo krytycznie. Opinie pozytywne nieznacznie tylko przeważały nad negatywnymi. Jednak pod tym względem autostereotyp Polaka uległ w trakcie minionych dziewięciu lat bardzo wyraźnym zmianom.

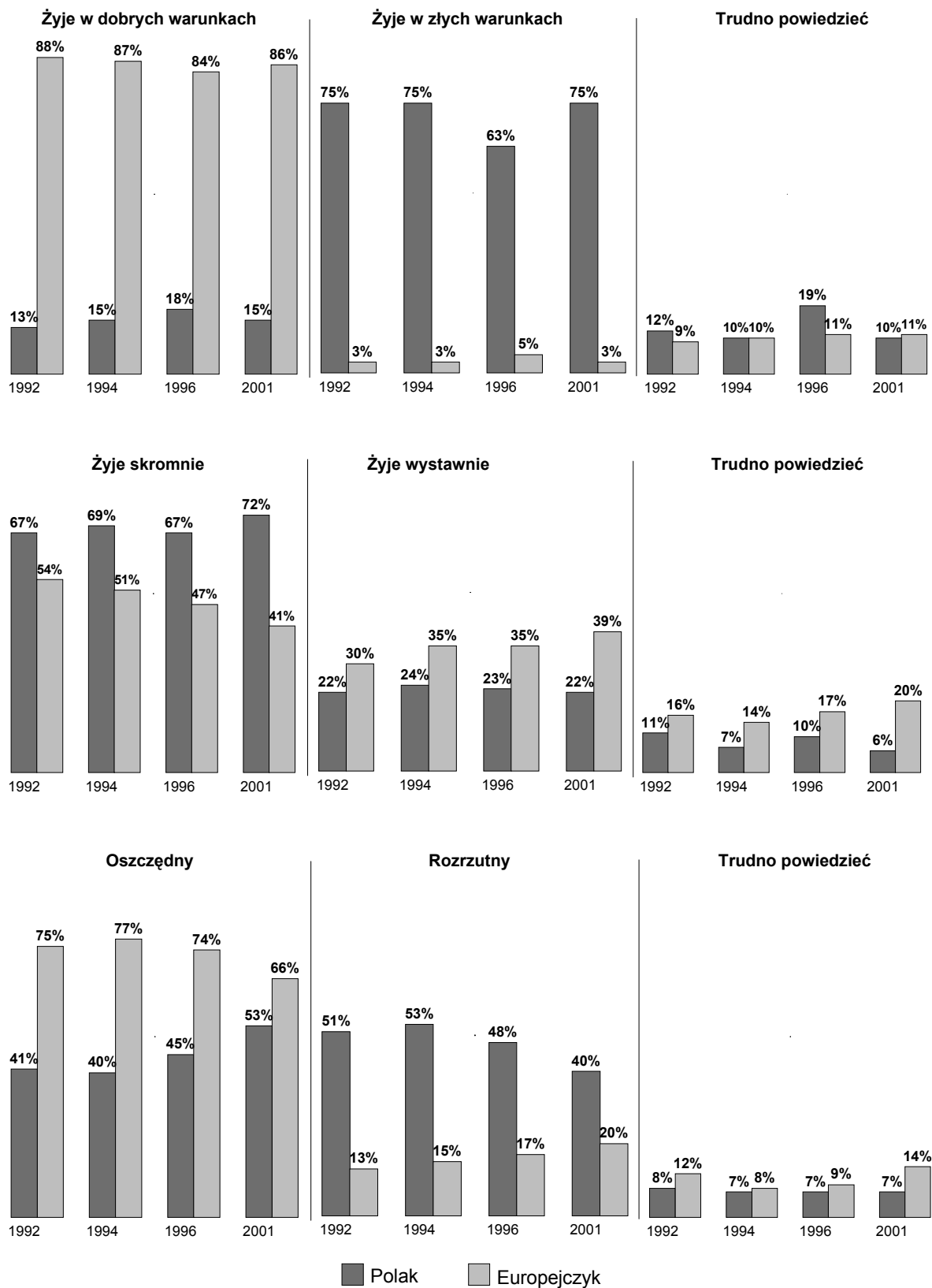




W obu aspektach dotyczących pracy - stosunku do niej i jej wykonywania - samoocena Polaków systematycznie poprawiała się w minionych latach. Co ciekawe, badani jednocześnie nabierali wątpliwości co do tego, czy rzeczywiście typowy Europejczyk dobrze pracuje. W wyniku tego pod względem stosunku do pracy obraz typowego Polaka w znacznym stopniu upodobnił się do obrazu typowego Europejczyka.

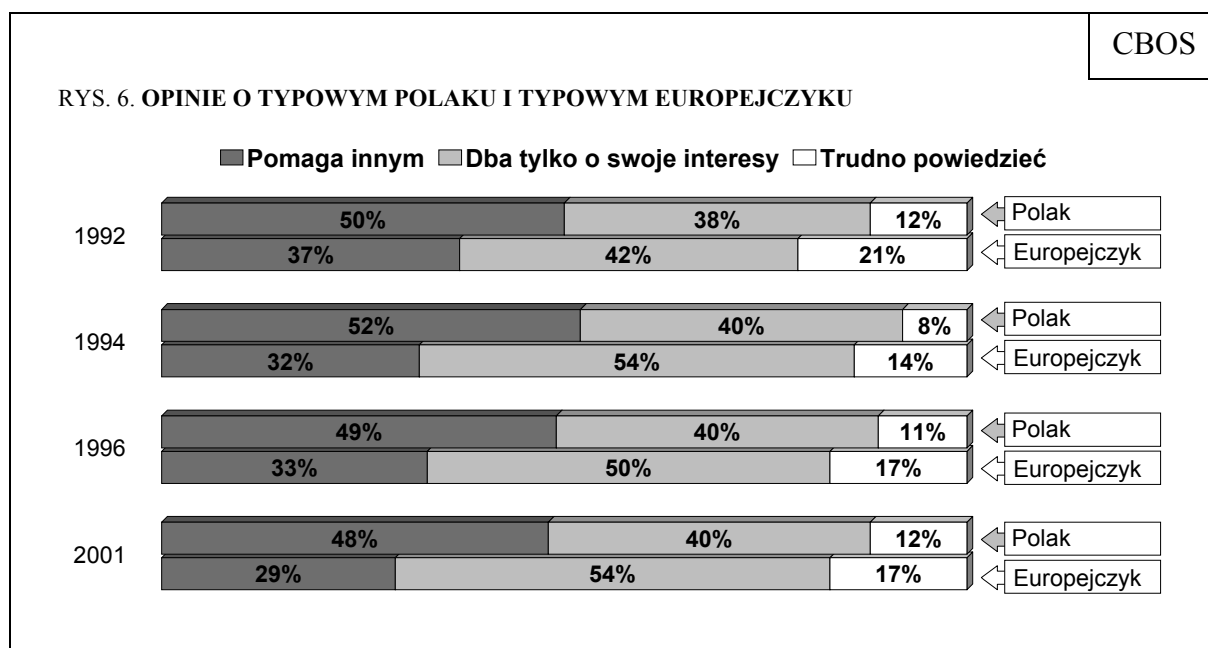
W przeciwieństwie do Europejczyka typowy Polak żyje w złych warunkach, mimo to częściej niż mieszkaniec Europy Zachodniej postrzegany jest jako *rozrzutny*. W obrazie Europejczyka bowiem wyraźnie dostrzegamy cechy identyfikowane z etyką protestancką - obok pracowitości i szacunku dla pracy poczesne miejsce zajmuje w nich także *oszczędność*. Równocześnie częściej sądzimy, że Europejczyk mimo dobrych warunków życia żyje skromnie niż wystawnie. Jednak pod tymi względami w autostereotypie Polaka i stereotypie Europejczyka zaszły w ubiegłych latach znaczące zmiany.

RYS. 5. OPINIE O TYPOWYM POLAKU I TYPOWYM EUROPEJCZYKU

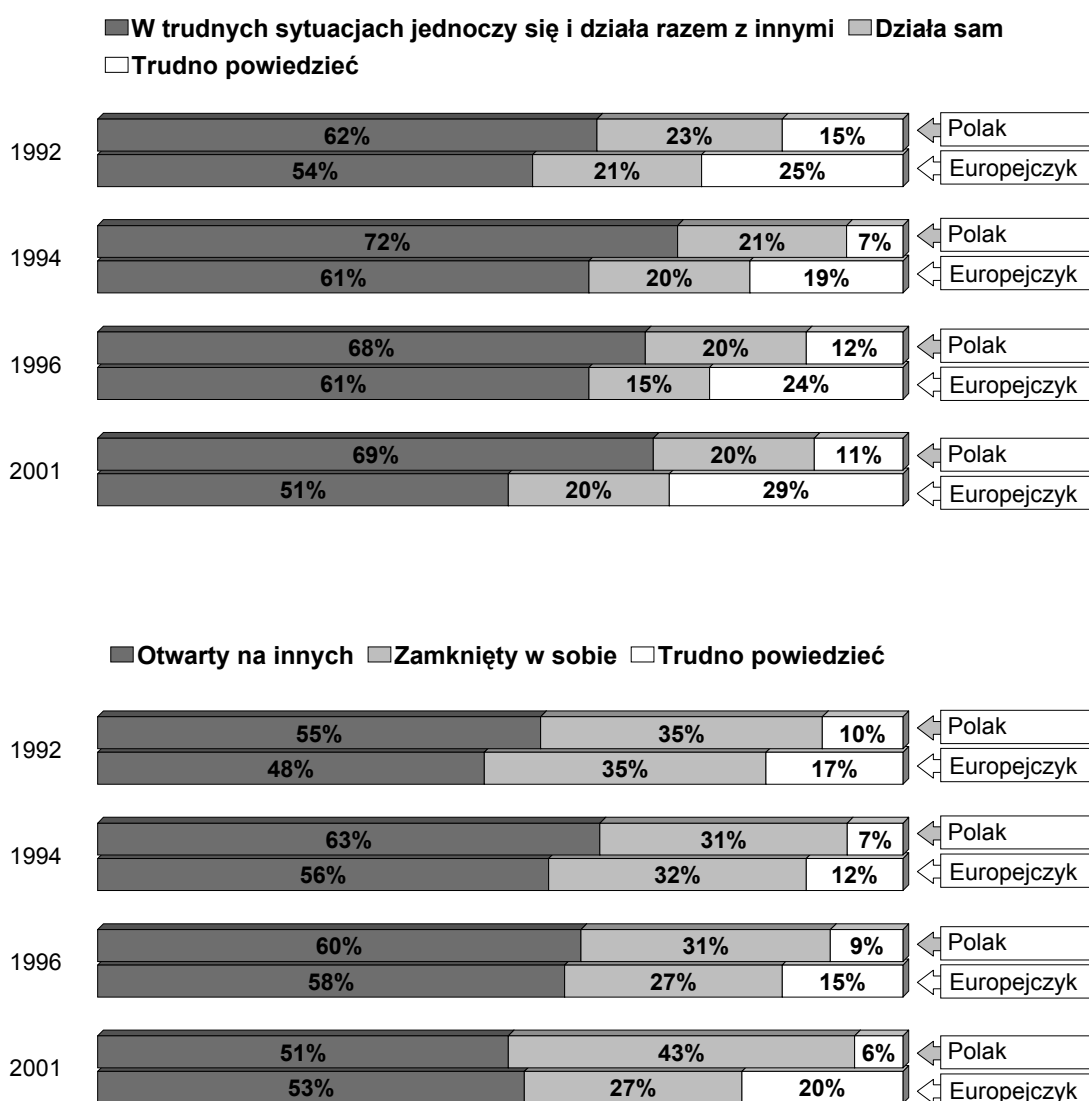


O ile na początku minionej dekady przeważało wśród badanych przekonanie, iż Polak jest *rozrzutny*, o tyle obecnie wyraźnie przeważa przeciwny pogląd - że jest *oszczędny*. Badani nie tylko rzadziej dostrzegają u swych współrodaków rozrzutność, a częściej skłonność do oszczędzania, ale także w mniejszym stopniu są przekonani, że Europejczyk jest *oszczędny*. Toteż obecnie pod tym względem dystans pomiędzy autostereotypem Polaka a stereotypem Europejczyka jest znacznie mniejszy niż przed dziewięcioma laty. Nadal jednak *żyjący w złych warunkach* Polak częściej postrzegany jest jako *rozrzutny* niż *żyjący w dobrych warunkach* i zarazem bardziej od Polaka *oszczędny* Europejczyk. Równocześnie Europejczyk rzadziej niż na początku dekady jest obecnie postrzegany jako *żyjący skromnie*. Pod tym względem postrzegane różnice między Polakiem a Europejczykiem się pogłębiły.

Wizji Polaka jako ukierunkowanego na wartości wspólnotowe odpowiada też opinia, że jest większym altruistą niż indywidualistyczny Europejczyk. Polakowi częściej przypisuje się dbanie nie tylko o własne interesy, ale i pomaganie innym. Równocześnie jednak nie ma zasadniczej różnicy między tymi wizerunkami, jeśli chodzi o skłonność do *współdziałania z innymi w trudnych sytuacjach*, a także *otwarcie na innych*. Polakowi równie często jak Europejczykowi przypisywana jest skłonność do indywidualnego działania, a także *otwarcie na innych*. Pod tymi względami wizerunki Polaka i Europejczyka niewiele się zmieniły.



RYS. 7. OPINIE O TYPOWYM POLAKU I TYPOWYM EUROPEJCZYKU

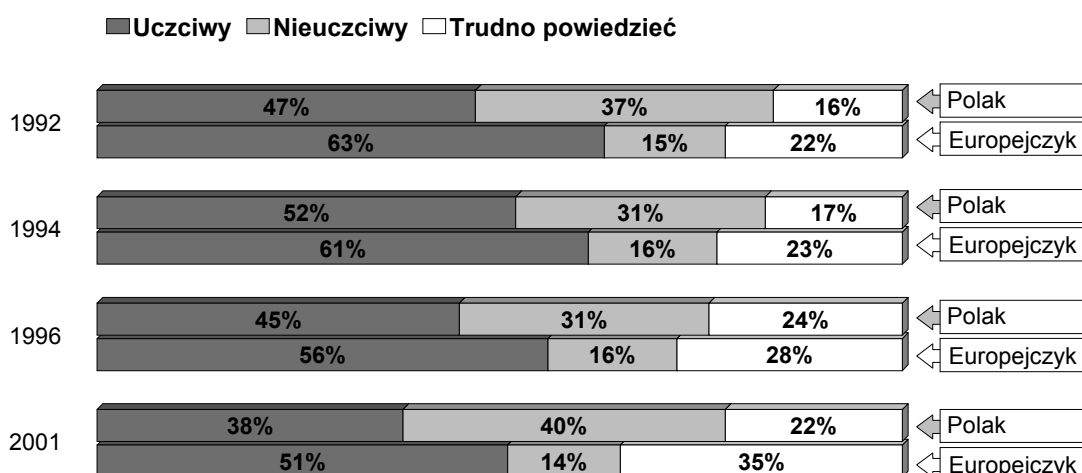


Inne różnice, jakie w opinii badanych istnieją pomiędzy typowym Polakiem a typowym Europejczykiem, są niekorzystne dla nas. Badani znacznie częściej przypisują pozytywne cechy typowemu Europejczykowi niż typowemu Polakowi. Europejczyk jest więc znacznie częściej niż Polak postrzegany jako *kulturalny*, *wykształcony*, *uczciwy*, nieco częściej także - jako *życzliwy*.

RYS. 8. OPINIE O TYPOWYM POLAKU I TYPOWYM EUROPEJCZYKU



RYS. 9. OPINIE O TYPOWYM POLAKU I TYPOWYM EUROPEJCZYKU



Różnice pomiędzy autocharakterystyką Polaków a stereotypowym wyobrażeniem o Europejczyku przebiegają na dwóch płaszczyznach. Z jednej strony są to różnice, za którymi kryją się pewne wartości. Mamy tu obraz Polaka zorientowanego wspólnotowo, patriotycznego, religijnego i przedkładającego rodzinę nad pracę oraz obraz Europejczyka - indywidualistycznego, niereligijnego, nastawionego na własny sukces. Z drugiej strony Europejczyk oceniany jest przez badanych korzystniej niż Polak. Ankieterzy nie tylko częściej sądzą, że w przeciwieństwie do Polaka żyje on w dobrych warunkach, ale także dobrze pracuje, jest oszczędny, wykształcony i kulturalny, co więcej - uczciwy, życzliwy itp.

Stereotyp Europejczyka jest znacznie bardziej stabilny od autostereotypu Polaka. W ciągu minionej dekady uległ jedynie niewielkim zmianom. Natomiast w autostereotypie Polaka zaszły w latach dziewięćdziesiątych bardzo charakterystyczne zmiany. Są one dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, pewne cechy pozytywne z badania na badanie dostrzegane są częściej, a tym samym systematycznie maleje dystans dzielący pod tym względem Polaka od Europejczyka. Widocznie to jest w przypadku stosunku do pracy i oszczędzania.

Zmiany innego rodzaju polegają na tym, że do roku 1996 badani coraz częściej przypisywali typowemu Polakowi pewne cechy pozytywne, natomiast w roku 2001 nastąpiło odwrócenie trendu i ponowne pogłębienie różnic między Polakiem a Europejczykiem. Dotyczy to przede wszystkim *zaradności i dążenia do osiągnięcia sukcesu w życiu*. Pod tymi względami w badaniach realizowanych w latach 1992-1996 Polak systematycznie upodabniał się do Europejczyka, a w roku 2001 sytuacja powróciła do punktu wyjścia. W pewnym stopniu dotyczy to także pary cech *kulturalny - niekulturalny*.

Odnosnie do kilku innych cech mamy do czynienia z nieco odmienną sytuacją. W badaniach z pierwszej połowy minionej dekady częstość przypisywania ich typowemu Polakowi była stała bądź wykazywała niewielkie wahania, a w roku 2001 nastąpił wyraźny spadek przypisywania tych cech Polakowi, a tym samym pogłębienie postrzeganych różnic między nim a Europejczykiem, nawet w stosunku do roku 1992. Obecnie Polak częściej określany jest jako *nieżyczliwy, zamknięty w sobie, niewykształcony, nieuczciwy, zagubiony*.

W sumie autostereotyp Polaka - poza takimi cechami, jak: *jest oszczędny, dobrze pracuje, szanuje pracę* - jest obecnie wyraźnie gorszy niż w roku 1996. Czym można wytłumaczyć tę niekorzystną zmianę w postrzeganiu samych siebie? Wydaje się, że można to przypisać ogólnie gorszemu niż w połowie ubiegłej dekady „samopoczuciu zbiorowemu” Polaków. Już wcześniej zwracano uwagę na zjawisko występowania związku pomiędzy autostereotypem a ogólną atmosferą życia społecznego i politycznego w kraju. Pisała o tym Aleksandra Jasińska-Kania, omawiając badania autostereotypu Polaka i funkcjonujących w Polsce stereotypów przedstawicieli innych narodów².

Rok 1996, w którym przeprowadzaliśmy poprzednie badanie na ten temat, należał do okresu „konsumowania pozytywnych skutków reform”, następowała wówczas odczuwalna poprawa poziomu życia. Znajdowało to odbicie chociażby w monitorowanych przez CBOS wskaźnikach nastrojów społecznych.

² A. Jasińska-Kania, *Stereotypowe wyobrażenia Polaków o sobie i o innych narodach*, w: *Podstawy życia społecznego w Polsce*, pod red. M. Marody i E. Gucwa-Leśny, ISS, Warszawa 1996.

Przełom minionej i obecnej dekady jest natomiast okresem poczucia „względnej deprivacji”, utraty nadziei na dalszą szybką poprawę. Wskaźniki nastrojów społecznych są znacznie gorsze niż w roku 1996, od dłuższego czasu osiągają rekordowo niski pułap. Sprzyja to, jak się okazuje, przedstawianiu wielu elementów własnego wizerunku zbiorowego w czarnych barwach.

Opracował

Michał STRZESZEWSKI